

## Wzór dobrego wychowania wymagający udoskonalenia ; aktualizacja 6-05-2014 7:10

Wzór dobrego wychowania zawsze wskazywał jedno : "bądź uczciwy". Uczciwy to taki , który nie oszukuje i nie kradnie ale też taki , który spełnia obietnice i dba o dobro wspólne . Uczciwy to godny czci , finalnie nawet czcigodny , jeśli jego uczciwość sprawdzona została w wielu wymagających sytuacjach i uznana powszechnie . Do tego wystarczyło dodać pracowitość i to miało zapewnić sukces , a sukcesem była nie tyle kariera , co miejsce w społeczności , uznanie , owocujące miłym przywitaniem na co dzień i chęcią współdziałania na różnych obszarach .

W przedszkolu , w latach pięćdziesiątych śpiewaliśmy piosenkę :

Mało nas, mało nas  
do pieczenia chleba  
jeszcze nam, jeszcze nam  
ciebie tu potrzeba

i z kręgu dzieci jedno wchodziło do środka kółka na zaproszenie kogoś , kto już był wewnątrz ( kiedy ja byłem w środku to zawsze zapraszałem Bożenkę ) . To wszystko w sumie jakoś działało już później , w dorosłym życiu . Był to pewne minimum warunków do zaistnienia w społeczeństwie .

Potem przyszły lata 80-te i pojawiły się komputery (rok 1982 pierwszy IBM-PC ( Personal Computer ) , a w latach 90-tych Windows ) . Jak bardzo te techniki odmieniły nasze życie wie każdy kto używa komputera i loguje się do sieci . Mówi się , że tam jest wszystko , i ma się na myśli wiadomości , muzykę , filmy , grafikę , fotografię , publicystykę . To wszystko tam "JEST". Dla bardzo wielu to "JEST" oznacza takie samo istnienie z jakim spotykamy się widząc kamienie i chwasty na polu . To jest istnienie bezimienne , bez pochodzenia . To są obiekty , które można wziąć , zabrać sobie , pociąć na fragmenty ( filmy , muzykę , teksty ) i umieścić te fragmenty w swoich kompozycjach , na przykład w pracy dyplomowej . Kto tak uważa ten nie zauważa , że cała zawartość sieci jest produktem , że za powstaniem tych obiektów stoi człowiek , autor . No i co z tego ? pada częsta ( najczęstsza ) odpowiedź .

### Lekceważenie autorstwa

Mamy do czynienia z powszechnym lekceważeniem autorstwa oraz nie dostrzeganiem związku pomiędzy autorem i jego dziełem , który to związek istnieje nawet wówczas , kiedy dziełem jest naprędce zrobiona fotka , wcale nie profesjonalna , nieomalże nie interesująca , można by powiedzieć byle jaka , nie nosząca śladów specjalnego wysiłku , ot jedno bezmyślne zdawałoby się pstryknięcie trwające niecałą sekundę , takie zdawałoby się nic . A jednak ten związek istnieje , jak istnieje związek pomiędzy każdą czynnością każdego z nas i skutkiem tej czynności - ja to zrobiłem , ja jestem sprawcą rzeczy , jej autorem .

Znamy z dzieciństwa ten rodzaj zdarzenia , kiedy ktoś powiedział coś efektownego , co wzbudziło podziw kolegów , a drugi to potem powtarzał , to wówczas mieliśmy świadomość zawłaszczenia i dochodziło do awantur , a nawet bójek , w których autor "zabranych" treści dochodził swoich praw . Doskonale wyczuwamy więc intuicyjnie czym jest autorstwo i naruszenie autorstwa , a pomimo świadomości naruszeń jednak najczęściej pozwalamy sobie na nie . W czym tkwi przyczyna ?

Widziałem wiele osób , które spełniały dobrze , a nawet doskonale opisany na początku wzór dobrego wychowania , które jednak w zetknięciu z dobrami Internetu całkowicie swobodnie naruszały prawa autorskie . Argument , że kradną , zupełnie nie trafiał do ich przekonania . Odpowiadali , że przecież autor dalej posiada pierwowzór , więc zrobienie sobie kopii nie jest kradzieżą (1\*). Trudno było nie zgodzić się z taką argumentacją . Rzeczywiście w pojęciu kradzieży zawiera się zabór mienia , a czyniąc kopię ( tekstu, muzyki, filmu ) niczego i nikomu nie zabieramy . Nie ma też emocji strachu towarzyszącej porwaniu przedmiotu , jawnie czy po kryjomu . Nikt nas nie widzi podczas kopiowania , nikt nie rzuci się na nas , nie będzie nam tej rzeczy odbierał . O ile zabór mienia napotyka na odwetowe represje ze strony społeczeństwa , to w przypadku kopiowania obserwujemy wręcz społeczne poparcie : „po co płacić za coś , co możemy mieć za darmo”. Zjawisko jest tak

powszechne , że dziwnym wydaje się ktoś , kto się temu sprzeciwia . W tym przypadku można tak się narazić sprzeciwem , że wypada się z grupy . Sprzeciw taki nie znajduje oparcia w społecznej rutynie .

### Piractwo komputerowe, czy rzeczywiście piractwo ?

Z drugiej strony , stowarzyszenia autorów ukuły nazwę piractwa komputerowego , nawiązując do brutalności praktyk piractwa ( zawłaszczanie okrętów i ich ładunku ( słownik PWN) (2\*) , co niewątpliwie było działaniem z gatunku zaboru mienia ) . Wydaje się , że pojęciowo stanęliśmy w rozkroku pomiędzy brutalnością kradzieży i czymś , co kradzieżą nie jest . Czym jest więc kopiowanie bez zgody autora jego własności intelektualnej , produktu natury symbolicznej , a takim jest właśnie fotografia , piosenka , wypowiedź , program komputerowy itp. ? , bo przecież zapis na dysku nie ma kształtu materialnego poza pewnym uporządkowaniem elementów magnetycznego nośnika .

W przywołanej anegdotycznej opowieści z naszych lat młodości chodziło o uznanie , o uznanie pierwszeństwa oraz uznanie w ogóle , o pozycję społeczną , o podziw . W przypadku dzieł w życiu dorosłym do posiadania tych samych wartości dochodzi jeszcze zapłata za dzieło . Dzieło wymaga nakładu pracy , często wielu osób . Do wyprodukowania piosenki potrzeba wynająć studio z wyposażeniem , bardzo kosztowne . Praca nad płytą trwa , bywa , cały rok . Wykonanie cennej fotografii może wymagać wielu dni czekania na dogodny moment , a zrobienie filmu jest tym bardziej pracochłonne . Napisanie książki to niekiedy kilka lat zbierania materiałów i mozolnej , wielogodzinnej codziennej pracy przy jej pisaniu . Napisanie programu komputerowego to także często lata pracy i lata jego dalszego doskonalenia .

Ten czas przeznaczony na tworzenie dzieła nie może być przeznaczony na zdobywanie środków utrzymania i dlatego autorzy oczekują zapłaty , bo swoje zajęcie traktują jako swoją pracę , która powinna być dochodowa . To jest oczywiste .

Z kolei ich dzieła są na tyle atrakcyjne , że publiczność chętnie po nie sięga , czerpiąc z nich korzyści . Jakie to są korzyści ? Z książek czerpiemy cenne informacje , muzyka daje nam radość , podobnie malarstwo i grafika , filmy ukazują nam urodę świata lub opowiadają o życiu i dlatego równie chętnie korzystamy z nich . Można to ująć słowami , że z dzieł tych niewątpliwie czerpiemy korzyści . Są to korzyści natury intelektualnej (3\*) .

Doszliśmy więc do stwierdzenia , że ma miejsce korzyść z odbioru dzieła . Spoglądając na życie społeczeństw na przestrzeni wieków zauważamy stałą obecność wymiany wartości . Na początku była to wymiana towarowa . Potem pojawił się pieniądz , który wymianę ułatwił . Na rynku towarów zawsze istniał producent i konsument , a wymianie towaru towarzyszył pieniądz . Cena towaru była zawsze jakimś odbiciem korzyści czerpanej przez konsumenta . Gdzie pojawiały się wartości , tam pojawiał się pieniądz , który trafiał do producenta . W naszym przypadku , w przypadku dzieł natury symbolicznej mamy korzyść intelektualną i wobec tego musi jej towarzyszyć pieniądz , który powinien trafić do twórcy .

Wobec oporu większości społeczeństwa , które nie chce płacić za dobra kultury należy zauważyć , że nasz wzór dobrego wychowania nie sprawdza się w nowej sytuacji .

Zrozumienia czym są opisane naruszenia , możemy dokonać dopiero w oparciu o [PRAWO](#)pkt.348 .

*348/ Nie ma wolności człowiek "urywać" systematycznie z drugiego do siebie aż do jego zatracenia, w szczególności kiedy postępuje tak ojciec z własnym dzieckiem*

Prawo to ujmuje większą grupę naruszeń polegającą na korzystaniu z czyjejś aktywności bez zwracania mu w zamian swoją aktywnością w danej sprawie , bądź bez zwrotu poprzez wdzięczność czy jakąś inną formę rewanżu ( np. ktoś jest dla mnie miły , to ja go poklepuję przyjaźnie i zwrot ma miejsce – lub , ktoś jest dla mnie miły , mnie sprawia to przyjemność ale nie daję tego po sobie poznać , i to jest ten przypadek braku zwrotu ) . Poczyniona uwaga o ojcu i dziecku zwraca naszą uwagę na szczególnie drastyczny przypadek .

W przypadku naruszeń praw autorskich także mamy do czynienia ze szczególną sytuacją . Mianowicie relacja pomiędzy odbiorcą dzieła sztuki a jego autorem nie jest obojętna . Pojawiają się silne emocje , wzruszenia , zachwyty , poczucie wdzięczności . Ze strony twórcy także często mamy do czynienia z postawą wzniosłą , z wielkodusznością , z poczuciem , że swoją sztuką podnosi on odbiorców na duchu . Takie obustronne postawy i odczucia są właściwe dla przyjaźni , a więc relacja odbiorcy i autora jest bliska . Wydaje się oczywiste , że złamanie

prawa ( skrzywdzenie) osoby bliskiej ma większą wagę niż kiedy relacja ta jest bliska obojętnej , jak kiedy ktoś nabywa od drugiego rower czy wędzonkę .

Trzeba tu także od razu zauważyć , że powinniśmy zrezygnować z wszelkich darmowych form aktywności w Internecie . Za wszystko należy się zapłacić więc te formy ( tzw. Free ) są moralnie niepewne ( stwarzające okazję do złamania prawa jw. ) i powinniśmy je wyeliminować całkowicie . Trzeba stworzyć formy płatności bezpośredniej - bez pośredników ( jest to możliwe np. poprzez dokonywanie naliczeń za wykorzystanie pliku bezpośrednio u dostawcy Internetu ) .

### Stan obecny naruszeń

Wzór „dobrego wychowania” nie sprawdza się i stanęliśmy wobec powszechności zjawiska naruszeń własności intelektualnej . Możemy mówić o powszechności , ponieważ komputery posiadają dzisiaj setki milionów ludzi i naruszenia praw autorskich idą w setki milionów . Co to oznacza ?

Twierdzę , że współcześnie dopuszczamy się większej ilości naruszeń własności niż społeczeństwa poprzednich epok . W tym sensie staliśmy się gorsi od naszych przodków . Ponieważ żyjemy w świecie stworzonym ( przez Stwórcę – porównaj Genesis 1:1- nn ) , w którym obowiązują prawa dotyczące moralności , które rządzą naszym losem , to nie pozostaną bez kary wszystkie te gromady ludzkie , w których te naruszenia mają miejsce . W tej chwili jest to najważniejsza przyczyna niepokojów na świecie i różnych zawirowań takich , jak chociażby kryzys finansowy czy wzrost agresji .

### Zdarzenia na Ukrainie

Przejdę do aktualnych zdarzeń , do sytuacji na Ukrainie . Z jednej strony te zdarzenia są wytworem gry prowadzonej przez USA , Niemcy , Rosję i Wielką Brytanię ( pisałem o tym >>[tutaj](#) ) z drugiej strony mamy do czynienia z odrębnym procesem niszczenia Europy i Ameryki , w których jest ogromne nagromadzenie komputerów i związanych z nimi naruszeń własności . Problemy z bezrobociem młodych ludzi w Europie są formą kary , jaka na nich spada za naruszenia i to jest najsilniejszy proces kształtujący obecnie sytuację w całej Europie . W przypadku Polski dochodzi do tego katastrofalnie niski poziom płac ( katastrofalnie niski przy jednoczesnym wysokim , europejskim poziomie cen ) . Sytuacja młodych ludzi jest nad wyraz trudna ale trzeba mieć świadomość , że jest ona wynikiem ich niskiego poziomu etycznego . Inne czynniki , jak chociażby manipulacje zarobkami , czyli celowe utrzymywanie ich na niskim poziomie przez Rząd , składają się tylko w jeden wzór podporządkowany temu najsilniejszemu procesowi . Całość komponuje się w obecny kształt .

Również niepokoje na Ukrainie prowokowane przez Rosjan , chociaż bezpośrednio wynikają ze wspomnianej gry czwórki państw , to układają się w zgodzie z nurtem najsilniejszego procesu kary za naruszenia ( ten proces stał się właśnie dominujący ) i skierowany jest zarówno na Ukrainę jak i na Europę , także na Rosję . W tej sytuacji jeśli nawet „czwórka” odstąpi od swojej gry , to pojawią się inne procesy niszczące towarzyszące , gdyż proces „najsilniejszy” będzie dalej trwał i nadawał ton .

Pokazując te wzajemne zależności oraz pokazując główny problem , jakim są naruszenia praw autorskich rozpoczynam tym aktem proces naprawy i jednocześnie uwalniam częściowo obecne napięcie . Ja rozpoczynam ten proces naprawy ale musi on zostać podjęty .

Dysponujemy współcześnie takimi środkami komunikacji społecznej oraz takimi sposobami mobilizacji , że możemy zintensyfikować działania naprawcze ponad to , co zostało zrobione do tej pory . Rzecz w tym , że działania dotychczasowe prowadzone w oparciu o pojęcie „piractwa” były nieskuteczne , bo nie apelowały do odczuć społecznych , do bezpośrednich odczuć pomiędzy osobami , a próbowały rozwiązać problem na gruncie pojęcia zaboru mienia i skojarzonymi z tym od wieków represjami . Potrzebna jest gruntowna zmiana mentalności w oparciu o PRAWO , w którym zawarte zostały reguły współżycia silnie uwypuklające wagę dobrych zależności pomiędzy dwiema osobami ( i wieloma ) . To umożliwi pojmowanie nowych sytuacji , jak powyżej opisana , których poprzednie pokolenia nie znały .

Problem naruszania praw autorskich to nie tylko problem ubytku w dochodach autorów , to przede wszystkim problem z obszaru dobrego wychowania .

Ukazał się wczoraj interesujący artykuł ( >>[tutaj](#) ) podający dane o rozwarstwieniu dochodów w państwach OECD . Podane w nim informacje bezpośrednio wiążą się z opisanym przeze mnie problemem upadku moralnego .

Pewne informacje są w nim znaczące . Po pierwsze , autorzy raportu zwracają uwagę na niepokojący trend rozwarstwienia dochodów w ostatnich 25 latach , co wskazuje na początek w roku 1989 .

*„Dane z 2010 r. pokazują, że średni dochód 10 proc. najbogatszych mieszkańców krajów OECD był ponad dziewięciokrotnie wyższy niż najbiedniejszych 10 proc. O tym, że nierówności się pogłębiają świadczyć może fakt, że 25 lat temu te proporcje wynosiły 7 do 1.”*

Rok 1989 to jest moment , w którym proces zaczyna być zauważalny , przedtem było „normalnie” , dość normalnie . Efekty w gospodarce nie pojawiają się natychmiast . Na to żeby stały się zauważalne potrzeba kilku lat . Ja wskazałem rok 1982 , rok pojawienia się IBM-PC jako początek . Wówczas pojawiła się też seria małych , bardzo popularnych komputerów domowych , jak Spectrum, Atari , Commodore .

Po drugie , autorzy alarmują , że ten proces rozwarstwienia dochodów zagraża wzrostowi gospodarczemu . Pozbierajmy to razem .

Jak zauważyłem wcześniej , grupa w której dochodzi do naruszeń nie może pozostać bez kary i to właśnie ma miejsce . Część grupy o niskiej moralności ma więc zmniejszone dochody ale jednocześnie cała grupa obniża loty . Niska moralność mści się więc na całości .

Po trzecie autorzy mówią o ścisłej zależności pomiędzy poziomem edukacji , a stanem zdrowia i jako sposób na przeciwdziałanie trendowi wskazują edukację . To zgadza się z moim postulatem edukowania , gdyż to od poziomu świadomości zależy kultura osobista , a od niej wprost jakość zdrowia i życia .

Uważam , że obserwacje i tezy z cytowanego artykułu są zgodne z obserwacjami i głównymi tezami mojego artykułu .

Pojęcia ( cytaty z Komputerowego Słownika Języka Polskiego PWN) :

1/ kradzież – potajemne zabranie cudzej własności , przestępstwo polegające na zabraniu cudzego mienia ruchomego w celu przywłaszczenia ; złodziejstwo

2/ piractwo – bezprawne akty przemocy ( pozbawienie wolności, rabunek) dokonywane na pełnym morzu ... przez prywatne statki , działające w prywatnym interesie (...) ; rozbójnictwo morskie, powietrzne

3/ intelektualny – dotyczący intelektu lub intelektualistów; umysłowy, rozumowy

np. zainteresowania , zjawiska intelektualne